

Mieczysław Lubański

"Łogika", Ł.P. Gokiell, Tollisi 1967 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 4/1, 252-254

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wemu pracy naukowej poświęcona jest ostatnia część omawianego rozdziału. Liczne wykresy pozwalają łatwo zorientować się we wzroście wydatków przeznaczanych na prowadzenie badań naukowych. Wykresy i tablice sporządzone są dla poszczególnych typów nauk, jak też dla globalnych sum wydatkowanych na naukę w poszczególnych krajach.

Sprawie prognoz naukowych poświęcony jest dalszy cykl zagadnień nauki o nauce. Spotykamy tu najpierw kwestię trzech szczebli (eszelonów — jak nazywa je Autor) prognoz. Prognozy pierwszego szczebla obejmują najbliższe 15—20 lat. Prognozy drugiego szczebla sięgają do pierwszego dziesięciolecia XXI wieku, natomiast prognozy trzeciego szczebla odnoszą się do stulecia. Jest jasne, że te ostatnie prognozy, tj. prognozy trzeciego eszelonu, posiadają całkowicie hipotetyczny charakter, co wyraźnie podkreśla Autor. W swoich rozważaniach dotyczących się prognoz naukowych, Autor podaje ilustracje w postaci dwu typów prognoz. Autorami wspomnianych prognoz są W. R. Keller oraz T. J. Gordon i O. Helmer. Prognozy te podają osiągnięcia, do których ma dojść nauka w latach 1970, 1980, 1990, 2000 oraz w wieku XXI (s. 225—227). Tzw. problemowi nasylenia poświęcone są rozważania ostatniej części referowanego rozdziału.

Tak przedstawia się treść omawianej książki. Po przedyskutowaniu wymienionych wyżej zagadnień Autor umieszcza słowa zakończenia, tytułując je: „Z przeszłości, przez teraźniejszość w przyszłość”. Zwraca uwagę na to, że przyszłe badania oraz doświadczenia pozwolą na uzyskanie nowych pomysłów oraz koncepcji w naukoznawstwie. Nie możemy stać w miejscu. Musimy iść stale naprzód. Zmusza nas to do zajmowania postawy otwartej. Tak można by ująć wnioski nasuwający się po lekturze tej pozycji. I winniśmy pamiętać, jak słusznie kończy Autor swoje rozważania, że sędzią nauki (i to wyższym sędzią) jest prawda. Ona decyduje.

Bibliografia zamieszczona w referowanej książce zawiera 242 pozycje. Nie brak w niej i nazwisk uczonych polskich (np. Greniewski, Kotarbiński, Lange, Olszewski). Szkoda, że bibliografia nie jest uporządkowana alfabetycznie według nazwisk autorów.

M. Lubański

Gokieli Ł. P., Łogika, II, Izd. „Miecnerieba”, Tbilisi 1967.

W ostatnich latach można zeobserwować w ZSRR duży ruch wydawniczy dzieł z zakresu logiki. I to zarówno autorów rodzimych, jak i tłumaczeń z języków obcych. Do pierwszej grupy można zaliczyć przykładowo: P. S. Nowikow, *Elementy matematycznej logiki*, Moskwa 1959; Ł. A. Kałużnin, *Czto takoje matematyczeskaja logika?*, Moskwa 1964; *Łogiczieskie issledowanija*, *Sbornik statej*, Izd. A. N. SSSR, Moskwa 1959,

Problemy logiki, Sbornik, statej, Moskwa 1963. Z drugiej grupy wymienimy następujące tytuły: S. C. Kleene, Wwiedienie w metamatematyku, Moskwa 1957; J. Łukasiewicz, Aristotelewskaja sillogistika s toczki zrenija sowremiennoj formalnoj logiki, Moskwa 1959; A. Church, Wwiedienie w matematyczeskiju logiku, Moskwa 1960; G. Klaus, Wwiedienie w formalniju logiku, Moskwa 1960; R. L. Goodstein, Matematyczeskaja logika, Moskwa 1957; J. Słupecki, L. Borkowski, Elementy matematyczeskaj logiki i teorii mnożestw, Moskwa 1965.

Obecna pozycja to druga część książki, której część pierwsza ukazała się w r. 1965. Zawierała ona cztery rozdziały. Omawiały one następujące tematy: pojęcie, sąd, wnioskowanie oraz podstawowe zagadnienia z logiki matematycznej. Część druga książki składa się z trzech rozdziałów (w kolejności numeracji: rozdziały piąty, szósty i siódmy).

Rozdział piąty jest zatytułowany: Logika a matematyka. Autor omawia tu pojęcie funkcji w odniesieniu do logiki, problem jedności logiki oraz głównie wyniki Goedla, mające wskazywać nie tylko na istnienie granic formalizacji, lecz także na to, że w ogóle dowodu nie można rozumieć w sposób formalny. Zdaniem Autora badania Goedla potwierdzają ograniczoność w zastosowaniu formalnego aparatu logiki. Aparat ten bowiem może odnosić się tylko do wniosków, posiadających charakter „rozcłonkowany”, nie może zaś dotyczyć wniosków podstawowych, które są istotnie ważne dla logiki. Uzasadnienie podane przez Goedla, obiektywnie pokrewne do wniosków podstawowych, może być uważane za cenne potwierdzenie logiki dialektycznej (s. 69—70).

Rozdział szósty nosi tytuł: Logika a filozofia. Poruszone są tu zagadnienia z pogranicza logiki, dialektyki oraz teorii poznania. Autor zwraca uwagę na ważność pojęcia ludzkiej praktyki społecznej jako źródła poznania oraz zarazem jako kryterium jego prawdziwości (s. 73). Omawia problem dialektyki, jako wyższej formy myślenia, oraz problem rozwoju. Uważa, że nauki przyrodnicze, np. fizyka, chemia są związane w sposób nierozłączny z filozofią. Jednakże same z siebie nie są naukami filozoficznymi (s. 74). Recenzent nie może w tym miejscu odmówić sobie przyjemności zwrócenia uwagi na powyższy pogląd, który jego zdaniem przedstawia się bardzo interesująco. W nieco innych sformułowaniach (ale jak się wydaje równoważnych) wyraził go już nieraz w niektórych swych publikacjach. Rozważane są następnie, od strony krytycznej, teorie omawiające stosunki zachodzące między logiką a matematyką. Na pierwszy plan idzie ujęcie Hegla, potem omawiane są: logicyzm i formalizm. Interesującym tematem jest zagadnienie: maszyna a człowiek. Autor wyraża mocno przekonanie o prymacie człowieka nad maszyną (s. 103). Maszyna cybernetyczna jest narzędziem, wprawdzie narzędziem samoregulującym się, jednakże nie wychodzi ona poza ramy narzędzia. Człowiek zaś jest istotą wolną i ta wolność, w tym przypadku, przejawia się w układaniu

programu, maszyna zaś pracuje z programem nadanym jej przez człowieka (s. 107). Ignorowanie zasadniczej różnicy między maszyną a człowiekiem obniża człowieka do poziomu maszyny (s. 109). Dalszy, omawiany w tym rozdziale problem, to zagadnienie istnienia w matematyce. W tym temacie przewijają się nazwiska i poglądy Borela, Lebesgue'a, Baire'a, Hadamarda, Brouwera.

Ostatni rozdział, siódmy, najobszerniejszy, liczący 131 stron, poświęcony jest historii logiki. Autor omawia tu prehistorię logiki (zalicza do niej prace wszystkich filozofów przed Arystotelesem), dalej logikę Arystotelesa, rozwój logiki poarystotelesowskiej w starożytności, następnie logikę czasów nowożytnych do Kanta, logikę Kanta i logikę dialektyczną Hegla.

Pozycja recenzowana jest napisana z pozycji diamaty. Autor wyraźnie o tym wspomina, co widać choćby z uwagi zawartej na stronie 255 książki.

Monografia zawiera 270 stron. Wyszła w nakładzie 1000 egzemplarzy. Zaopatrzona jest w obszerny 14-stronicowy wykaz terminów i nazwisk, odnoszący się do obu tomów.

M. Lubański

Logika i metodologija nauki, IV Wsjesojuznyj Sympozium, Kijew, Ijuń 1965 g., Izd. „Nauka”, Moskwa 1967.

W czerwcu 1965 r. odbyło się w Kijowie czwarte Wszechzwiązkowe sympozjum poświęcone logice oraz metodologii nauk. W sympozjum kijowskim wzięli udział liczni uczeni a także wykładowcy wyższych uczelni Związku Radzieckiego. Reprezentowane były środowiska naukowe Moskwy, Leningradu, Odessy, Nowosybirsk, oczywiście Kijowa, dalej Tomsk i wielu innych miast ZSRR.

Tematyka sympozjum była obszerna. Nie ograniczono się tylko do strony logiczno-formalnej. Oprócz rozważań z zakresu logiki, metodologii nauk dedukcyjnych, znajdujemy liczne zagadnienia z metodologii nauk przyrodniczych, zwłaszcza fizyki i kosmologii. Nadto omawiana była problematyka od strony filozoficznej oraz cybernetycznej.

Opracowane przez autorów teksty ich referatów oraz przemówień wygłoszonych na sympozjum, składają się właśnie na treść omawianego tomu. Ukazał się on po dwu latach licząc od czasu odbytego sympozjum. Zawiera 50 artykułów. Objętość tomu wynosi 340 stron. Nakład, jak na wydawnictwa tego rodzaju, jest stosunkowo duży; wynosi 9000 egzemplarzy. Książka została przygotowana do druku staraniem Instytutu Filozofii Akademii Nauk ZSRR oraz takiegoż Instytutu Akademii Nauk Republiki Ukrainiejskiej. W skład kolegium redakcyjnego weszli następujący uczeni: P. W. Kopnin, M. E. Omeljanowski (redaktor naczelny), M. W. Popowicz, A. E. Subbotin i P. W. Tawaniec.